

Agnieszka Duda-Jastrzębska | Marta Nazaruk-Napora

# NIEWIDZIALNI MIESZKAŃCY

UCZESTNICTWO CUDZOZIEMEK  
I CUDZOZIEMCÓW W ŻYCIU  
KULTURALNYM LUBLINA

Badania powstały na zlecenie Stowarzyszenia Homo Faber; zostały sfinansowane przez Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublin w ramach projektu „Niewidzialni mieszkańcy”.



**03****SPIS TREŚCI**

1. Wstęp	<b>04</b>
2. Opis i metodologia badań	<b>05</b>
3. Wyniki badań	<b>07</b>
A. Potrzeba szerokich badań i refleksji nad tematem cudzoziemców i cudzoziemek w Lublinie	
B. Czego potrzebują cudzoziemcy, żeby uczestniczyć w kulturze?	<b>08</b>
C. Kultura może integrować	<b>14</b>
D. Otwarcia potrzebują wszyscy	<b>16</b>
E. Kultura jest przezroczysta?	<b>18</b>
F. Wzory uczestnictwa, czyli jak wygląda aktywność kulturalna cudzoziemców - uczestników badań	<b>21</b>
Zainteresowania	<b>26</b>
G. Bariery uczestnictwa w kulturze	<b>28</b>
Źródła informacji	<b>33</b>
H. Najważniejsze problemy - czy kultura może pomóc?	<b>34</b>
I. Co należy robić, żeby zwiększyć uczestnictwo w kulturze cudzoziemców? Drogowskazy od naszych rozmówców.	<b>39</b>
J. Zacznijmy od biesiady	<b>41</b>
4. Podsumowanie	<b>42</b>

# 04

## WSTĘP

Uczestnictwo w kulturze może wydawać się rzeczą oczywistą, zwłaszcza wobec szerokiej oferty i wielości kanałów komunikacji informującej o niej. Nie jest to jednak tak proste. Dla wielu mieszkańców i mieszkank Lublina, niezależnie od pochodzenia, kultura staje się dobrem luksusowym. Specyficzną grupą są cudzoziemcy i cudzoziemki. Wydarzenia kulturalne i uczestnictwo w nich mogłoby być dla nich narzędziem integracji i poznania Lublina, jednakże nie zawsze się tak dzieje.

Realizując badania szukaliśmy informacji o wzorach uczestnictwa, związanych z nimi motywacjach i opiniach dotyczących obszaru związanego z kulturą. Chcieliśmy także poznać wskazówki, jakie można przekazać instytucjom kultury, by mogły w większym stopniu włączać cudzoziemców i cudzoziemki w swoje działania. Szybko okazało się, że nasze poszukiwania to zaledwie mały krok w kierunku odpowiedzi na tak zadane pytania. Cudzoziemcy i cudzoziemki zamieszkujące w Lublinie nie są bowiem grupą homogeniczną. Różnią ich zarówno sprawy dnia codziennego, jak i kultura krajów pochodzenia czy język, którym na co dzień się posługują.

Badania wskazały nam jednoznacznie, że istnieje wielka potrzeba, by gruntownie przyjrzeć się tym zagadnieniom, szczegółowo poznając potrzeby i problemy wielu grup, w tym także Polek i Polaków w kontekście wzajemnego poznawania się i wspólnego uczestnictwa w kulturze. Pozwoli to lepiej dostosować nie tylko działania kulturalne, ale przede wszystkim te skierowane na adaptację i integrację wszystkich stron. Kultura ma możliwość włączania zarówno cudzoziemców i cudzozimek, jak i Polek i Polaków. Tym, czego najbardziej nam brakuje jest bowiem możliwość spotkania i poznania się, rozmowy po prostu nawiązania relacji.

## 05

## METODOLOGIA BADAŃ

Badania były realizowane od maja do października 2019 roku. Koncepcja badawcza oparta została o doświadczenia Stowarzyszenia Homo Faber i wynikała z potrzeb realizowanego projektu. W ramach badań zrealizowaliśmy 10 indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI), w tym jeden z dwoma osobami, oraz 2 wywiady fokusowe (FGI).

Grupy biorące w nich udział zrekrutowane zostały spośród osób uczęszczających na kursy języka polskiego prowadzone przez Stowarzyszenie Homo Faber. Jedna grupa złożona była z osób pochodzących przede wszystkim z Ukrainy, druga z osób różnego pochodzenia, posługujących się na co dzień językiem angielskim. Uczestnicy wywiadów pogłębionych rekrutowani byli metodą kuli śniegowej. W większości byli pochodzenia Ukraińskiego, przeważały osoby przyjeżdżające na studia i łączące naukę z pracą. Część naszych rozmówców to osoby aktywne, angażujące się w działania instytucji kultury, wolontariusze.

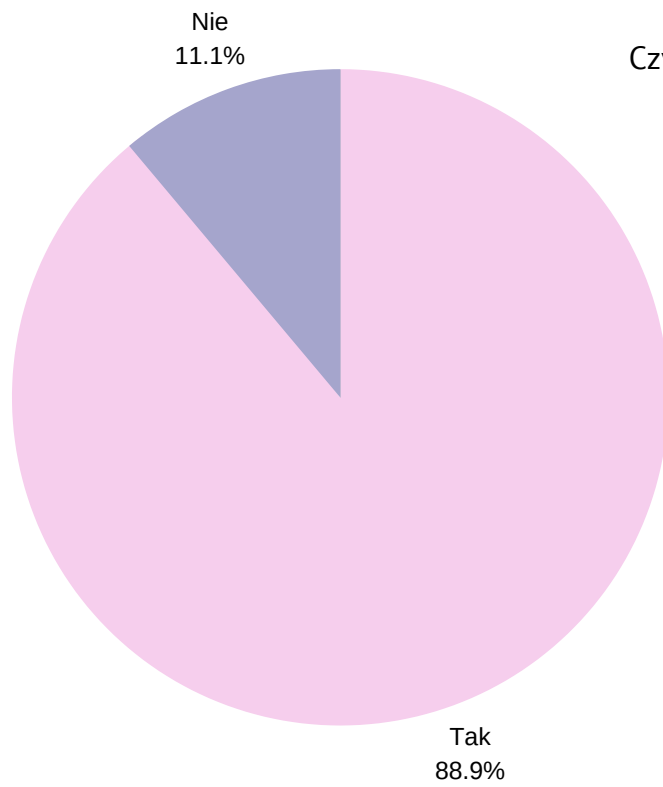
Oprócz wywiadów zrealizowaliśmy ankietę online w 3 językach: polskim, ukraińskim i angielskim. Wzięło w niej udział 28 osób (21 kobiet, 7 mężczyzn). W ankiecie odpowiadały na pytania najczęściej osoby do 30 lat (średnia wieku - 29 lat). Najmłodsza osoba miała 17 lat, a najstarsza 51 lat (rozkład wieku: do 20 lat - 4 osoby, od 21 do 25 lat - 8 osób, od 26 do 30 lat - 4 osoby, od 31 do 40 lat - 5 osób, powyżej 41 lat - 4 osoby). Respondentów i respondentki zapytaliśmy także o staż obecności w Polsce - odpowiedź "mniej niż rok" wskazało 6 osób, od 1 do 3 lat - 10 osób, od 3 do 5 lat - 8 osób. Jedna osoba przebywa w Polsce powyżej 10 lat. Z Ukrainy pochodzi 16 badanych osób, z Białorusi 3 osoby, pozostałe osoby są z: Rosji, Arabii Saudyjskiej, Tajlandii, Turcji.

Jedna osoba wskazała jako swój kraj ogólnie Europę. Dwie osoby studiuje i pracuje, 8 pracuje w Lublinie, a 13 tylko uczy się (pozostałe osoby nie wskazały żadnej z tych kategorii). Pośród badanych 11 osób mieszka w Lublinie z rodziną, natomiast 17 osób przebywa tu bez towarzystwa rodziny.

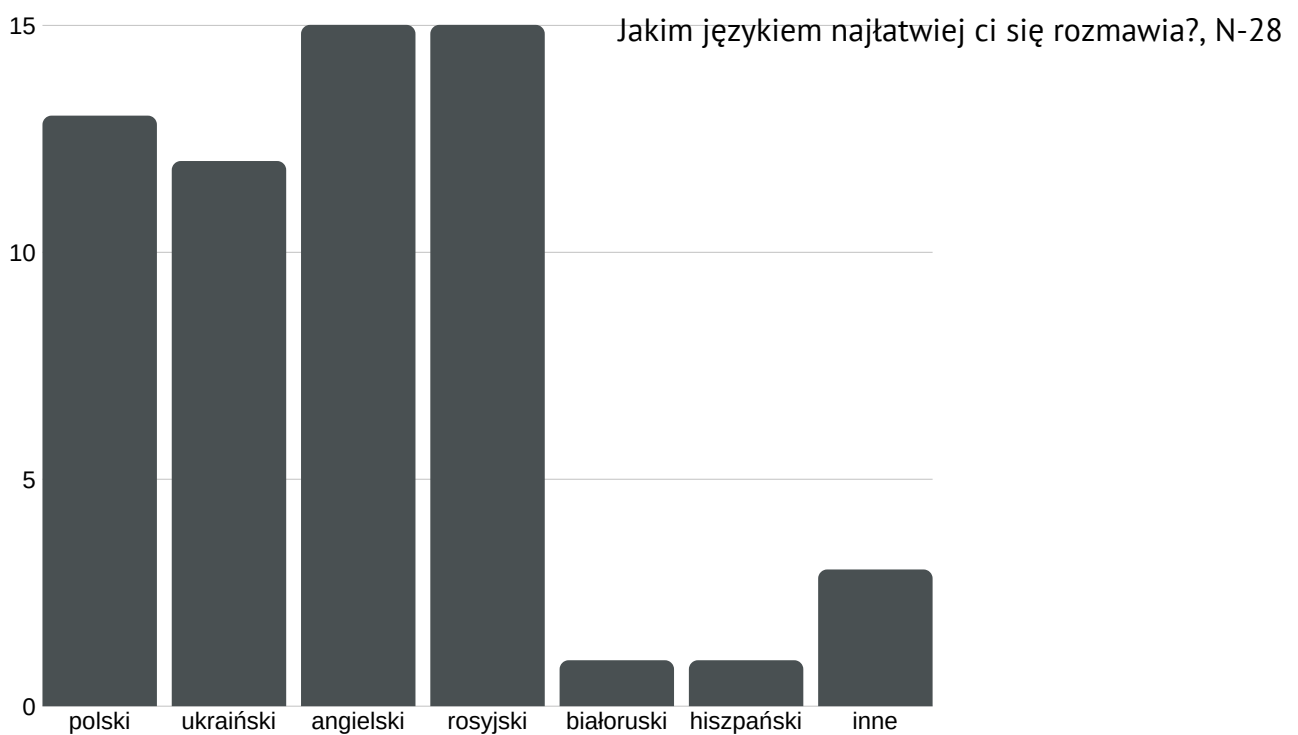
Porozumiewa się codziennie po polsku 18 osób, "trochę" korzysta z tego języka 8 osób. Tylko dwoje respondentów zaznaczyło, że nie potrafi porozumiewać się po polsku.

W lekcjach polskiego chcieliby uczestniczyć 24 osoby. Niektórzy wskazują na to, chętnie uczyliby się języka, ale na poziomie bardziej zaawansowanym.

# 06



Badane osoby najłatwiej porozumiewają się w języku ukraińskim, angielskim, rosyjskim i polskim.



# 07

W Polsce na co najmniej 3 lata planuje zostać 19 osób badanych, biorących udział w ankiecie.

“

*Podoba mi się Lublin. Dobrze mi tu jest.*

*Komunikacja, miejsce. Czy zostanę, chciałabym, ale to zależy od tego czy będzie praca.*

”

## WYNIKI BADAŃ

### A. POTRZEBA SZEROKICH BADAŃ I REFLEKSJI NAD TEMATEM CUDZOZIEMCÓW I CUDZOZIEMEK W LUBLINIE

Cudzoziemcy i cudzoziemki przybywający do Lublina nie są grupą jednorodną - różni ich kultura kraju pochodzenia, dotychczasowe wzorce i postrzeganie uczestnictwa w kulturze, jak również sfera pojęciowa łączona z hasłem kultura. W badaniach szukaliśmy wątków uniwersalnych, ale było to bardzo trudne, zarówno ze względu na niewielką próbę, jak również na tę właśnie różnorodność.

Realizacja badań ukazała z jak dużym, wieloaspektowym i istotnym społecznie tematem się mierzymy. Uważamy, że bardzo ważne jest podjęcie szerokich badań i ogólnej refleksji na temat sytuacji cudzoziemców i cudzoziemek przybywających do Lublina oraz wdrożenie na szerszą skalę rozwiązań ułatwiających start i adaptację. Szczególną uwagę warto też poświęcić funkcjonowaniu rodzin i sytuacji dzieci w szkołach, dostępowi do kultury tych grup.

# 08

Istotne okazuje się po-szukiwanie płaszczyzn spotkania, poznania, kontaktu zarówno z perspektywy Polek i Polaków, jak i cudzoziemców i cudzoziemek. Niniejszy raport może być wskazówką do planowania pogłębionych badań w różnych zakresach. Należy też pamiętać, że szeroko rozumiana działalność kulturalna ma potencjał, by integrować, nie jest jednak wystarczająca i nie zastąpi innych działań. Dlatego potrzebne są też działania systemowe, związane z sytuacją cudzoziemców w Polsce.

## **B. CZEGO POTRZEBUJĄ CUDZOZIEMCY, ŻEBY UCZESTNICZYĆ W KULTURZE?**

Najważniejsze potrzeby cudzoziemców i cudzoziemek (po zapewnieniu podstawowych warunków socjalno-bytowych) to: chęć poznawania otoczenia, nawiązywania relacji z ludźmi, oraz przede wszystkim, uczenia się języka polskiego. Potrzeby te są wyżej w hierarchii niż ściśle rozumiane uczestnictwo w kulturze. Natomiast szeroko rozumiane działania kulturalne mogą ułatwić spełnienie tych potrzeb, dawać narzędzia do ich realizacji, np. poprzez organizację spotkań w celu poznania otoczenia, innych ludzi i jednocześnie uczenia się języka polskiego.

O ile cudzoziemcy sami próbują poznawać otaczającą ich przestrzeń - otwarte miejsca (np. budynki, parki, ulice), jak i organizacje czy instytucje, o tyle trudność mają z nawiązywaniem relacji z Polkami i Polakami.

Z jednej strony kluczowy jest tu język, który pomaga nabyć nowe znajomości, a z drugiej, bez kontaktu z inną osobą trudno nauczyć się płynnie mówić. Bardzo ważne są więc osoby, które wprowadzają cudzoziemców i cudzoziemki w codzienność. Nie każdy ma jednak możliwość, by odnaleźć takiego znajomego, przyjaciela czy współpracownika narodowości polskiej.



## 09

“

*She was amazing, she has made my living in Poland not only homey, how to find a home, a family, but also exposing (...) me opportunities. Because she is from here. I always say other people: get a polish friend. Because how can you get to know about the Lublin if you don't have lubliner?*

”

Była wspaniała. Sprawiała, że poczułam się nie tylko jak w domu, [pokazała] jak znaleźć dom, rodzinę, ale też pokazała (...) mi możliwości. Bo była stąd. Zawsze mówię innym: znajdź polskiego znajomego. Bo jak poznasz Lublin jeśli nie będzie miał znajomego lublinianina.

Dla niektórych cudzoziemców i cudzoziemek najłatwiejszym rozwiązaniem jest używanie języka angielskiego, niestety nie jest on jednak powszechnie praktykowany. Nasi rozmówcy wskazywali, że sytuacja w tym zakresie poprawia się, jednak jest to proces powolny. Jedna z rozmówczyń, pracująca również jako lektorka języka angielskiego wskazywała, że problem w dużej mierze leży w zbytnej autokrytyce czy niepotrzebnych kompleksach, które mają Polacy i Polki. Tym bardziej więc ważne jest tworzenie sposobności do nieformalnego kontaktu i spotkania.

## 10

“Polish people always says bad people about themselves. They have this thing in head - they learn English but when they want engage they start to evaluate themselves. It is mostly confidence thing. But this changes. People now opening up, they are trying. Im seeing the growth.”

Polacy zawsze źle myślą o sobie. Mają to w głowie – uczą się angielskiego, ale kiedy chcą się bardziej zaangażować [w rozmowę] zaczynają się oceniać. To kwestia pewności. Ale to się zmienia. Ludzie się teraz otwierają, starają się. Widzę zmianę.

Badane osoby deklarują chęć poznania języka polskiego, jak również nawiązywania kontaktu z Polakami/Polkami, choć oczywiście stopień zaangażowania zależy od sytuacji danej osoby, języka, w którym posługuje się w pracy czy na studiach. Cudzoziemcy z krajów azjatyckich (studiujący w języku angielskim) bądź przyjeżdżający na krótsze okresy i posługujący się językiem angielskim na co dzień w mniejszym stopniu wskazywali potrzebę uczenia się języka polskiego. Większość jednakże bardzo akcentowała potrzebę nawiązania relacji z mieszkańcami i mieszkankami Lublina.

Bardzo ciekawym rozwiązaniem w przypadku jednej z rozmówczyń stała się nauka polskiego poprzez rozmowy z seniorami i seniorkami, którzy mówią wolniej i głośniej. Nasza rozmówczynie znając zdania - klucze, jak np. ładna dziś pogoda, zaczynała rozmowy i tak powoli uczyła się języka.

## 11

“*One day I was on “przystanek” and one old lady said: “dzień dobry pani”. And I realized I could hear her. I realized I need to talk with old people to learn polish. So I go to bus stop maybe 10 minute earlier just to bump questions. “Skąd jesteś”? Because old people speak loud and slowly. So community, in a way, learned me polish.*”

”

Pewnego dnia byłam na „przystanek” i jedna starsza pani powiedziała mi „dzień dobry pani”. I zdałam sobie sprawę z tego, że ją słyszę [rozumiem]. Zdałam sobie sprawę, że muszę rozmawiać ze starszymi osobami, by nauczyć się polskiego. Przychodziłam więc na przystanek może 10 minut wcześniej, by wywoływać pytania. „Skąd jesteś”? Bo starsze osoby mówią głośno i powoli. Więc można powiedzieć, że społeczność nauczyła mnie polskiego.

Ten pomysł może być inspiracją do tworzenia wydarzeń międzypokoleniowych a skierowanych na wzajemną naukę języka.

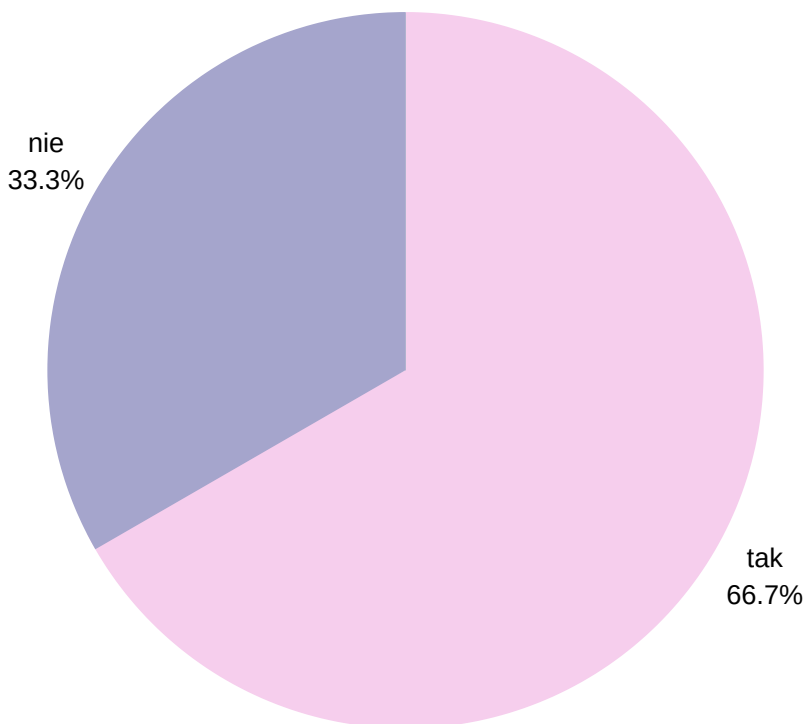
Cudzoziemcy chcą też aktywnie uczestniczyć w kulturze, rozwijać swoje pasje, włączać się w działania jako wolontariusze, a także sami organizować wydarzenia kulturalne. Tych deklaracji nie jest dużo, ale widoczne jest duże zainteresowanie. Jak już są chęci, to czasem wystarczy zaproszenie, rozmowa, czasem praktyki studenckie, by włączyć kolejne osoby do działania, i tak zazwyczaj się dzieje.

## 12

“*Taking part in cultural life is for me the prerequisite for a normal interesting life. Without it I would feel deprived of something important.*”

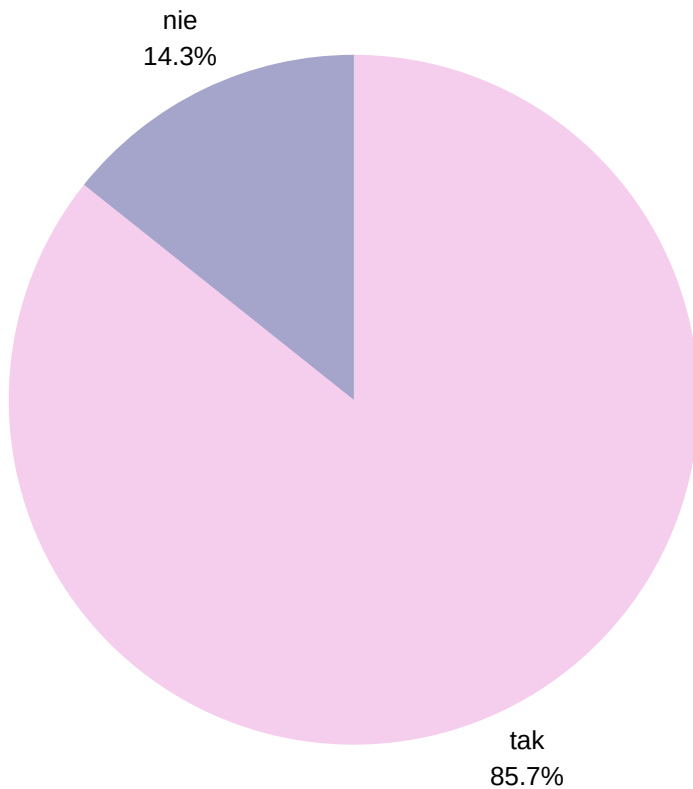
Branie udziału w życiu kulturalnym jest dla mnie warunkiem koniecznym do normalnego, interesującego życia. Bez tego czułbym się pozbawiony czegoś ważnego.

W badaniu ankietowym wiele osób (aż 18) wskazało, że chciałoby samodzielnie realizować wydarzenia i działania kulturalne. Oznacza to, że respondenci stanowią aktywną grupę, która jest gotowa do działania w obszarze kultury.



# 13

Znaczna część badanych zainteresowana jest współpracą w formie wolontariatu z domem kultury, galerią czy inną instytucją - 24 osoby.



Czy chciałbyś/chciałabyś współpracować z domem kultury, galerią czy inną instytucją kultury jako wolontariusz/ka?, N-28

Cudzoziemcy nie oczekują specjalnych wydarzeń dla siebie, ale chcieliby móc korzystać z możliwości jakie mają polskojęzyczni mieszkańcy i mieszkanki Lublina. Oferta powinna być wspólna, warto jednak zadbać o pewne ułatwienia, np. językowe, żeby w miarę w równym stopniu osoby mogły uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych.

“*(Co dla Ciebie oznacza uczestnictwo w kulturze?)  
Korzystanie w dużej mierze z oferty kulturalnej na  
równi z rdzennymi mieszkańcami danego miasta.*”

# 14

## C. KULTURA MOŻE INTEGROWAĆ

Osoby, z którymi rozmawialiśmy wskazywały jako przełomowe dla swojej obecności w Lublinie momenty wejścia w relacje z grupami lub osobami mówiącymi po polsku, np.: możliwość zamieszkania z Polakami w pokoju w akademiku, zawarcie przyjaźni czy związku partnerskiego, udział w kole naukowym, udział we wspólnocie religijnej, udział w zajęciach z języka polskiego, w wolontariacie (np. Omnes Gentes przy Centrum Wolontariatu). Sytuacje te z jednej strony pozwalały uczyć się języka w prawdziwej relacji z drugim człowiekiem, z drugiej budowały potrzebne poczucie przynależności, wspólnoty. Rozmówcy wskazywali, że dzięki tym relacjom po raz pierwszy wyruszali na wydarzenia kulturalne, po-znawali miasto, ale przede wszystkim nabierali pewności:

*„To, że poznałam osobę z Polski, z którą mogę rozmawiać i ćwiczyć polski to mi dało niesamowitą pewność siebie. Wtedy zrozumiałam, że Polacy to też ludzie, nie trzeba się bać, potrafią pomagać, też się wstydzą, są przestraszeni, że jest tyle ludzi, których nie rozumieją, państwo ich, a język obcy.*”

Istotne jest tworzenie możliwości, w których osoby mogą poznać się wzajemnie oraz swoją kulturę. Tworzenie przestrzeni i wydarzeń łączących ludzi różnych narodowości jest kluczowe, żeby rozbijać nieufność wobec siebie. Szeroko rozumiane działania kulturalne mogą dążyć do tego, by dawać przestrzeń do wzajemnego poznania, budować grupy, np. wokół zainteresowań, dawać okazję do spotkań.

# 15

“*Będzie ten festiwal Ukraina, ale brakuje czegoś takiego, żeby było jakieś połączenie Polaków z Ukraińcami.*”

Kultura może też łączyć na poziomie symbolicznym, pokazując cudzoziemcom i cudzoziemkom, że są do niej zaproszeni, że są mile widziani, np. poprzez stosowanie powitań w różnych językach na imprezach masowych, czy dbanie o obecność na nich osób mogących służyć informacją w różnych językach. Podejmowanie wszelkich działań promocyjnych, które wspierają kulturę otwartości jest istotne, żeby również Polacy i Polki czuli, że bycie razem w przestrzeni publicznej jest codziennością i normalnością.

Cudzoziemcy i cudzoziemki są obecni nie tylko na uczelniach, ale i w zakładach pracy, coraz częściej stają się naszymi sąsiadami na osiedlach oddalonych od Centrum. Mieszkańcy i mieszkanki Lublina to zauważają i przyzwyczajają się do tego. Muszę się jednak też tego nauczyć i warto im w tym pomóc, budując pozytywny społeczny klimat. Wspieranie inicjatyw i akcji integracyjnych w różnych dzielnicach wydaje się kluczowe, żeby proces adaptacji i wzajemnego poznania się przebiegał w szerszych kręgach. Warto to robić np. poprzez wsparcie instytucji kulturalnych - osiedlowych domów kultury, bibliotek czy też cudzoziemców i cudzoziemek wychodzących z własnymi inicjatywami.

Przestrzenią integracji przez szeroko rozumianą kulturę jest też szkoła. Podstawową, chwaloną przez naszą rozmówczynię, sprawą, są lekcje języka polskiego dla dzieci pochodzących z zagranicy. Szkoła nie rozdziela dzieci według pochodzenia, traktuje je tak samo i dzięki temu mają możliwość szybko zintegrować się grupą. Warto jednak w szerszych badaniach sprawdzić jak taki proces przebiega i czy wymaga wsparcia?

# 16

## D. OTWARCIA POTRZEBUJĄ WSZYSCY

Działania, jakie może zaoferować kultura, a które mogą wesprzeć adaptację cudzoziemców w Lublinie to aktywność skierowana zarówno do obcokrajowców, jak i Polek oraz Polaków. Nasi rozmówcy wskazują, że chcą poznawać Polskę i jej mieszkańców, nie chcą się zamykać w swoich grupach i w swojej kulturze, są zainteresowani i chętni do poznawania nowego środowiska. Osoby, z którymi prowadzono badania szukają kontaktu nie tylko z osobami ze swojego kraju, ale także z innych państw. Jest to jednak trudne ze względu na język, i niekiedy nieufną postawę z obu stron. Niezależnie od kraju pochodzenia trafiają na opór ze strony mieszkańców i mieszkanki Lublina i niechęć do używania języka angielskiego. Dodatkowo sytuację wzmagają liczne stereotypy dotyczące cudzoziemców przybywających do Polski. Ważne są więc wydarzenia umożliwiające poznanie się obu stron oraz walkę ze stereotypami, tworzące pozytywną atmosferę wokół cudzoziemców i wspólnych działań.

“

*Mam poczucie braku poczucia bycia zaproszonym.  
Nie ma zaproszenia – promocja, brak  
komunikacji.*

”

“

*Kolega powiedział, że źle zaczęłam [opis], bo od  
pochodzenia z Ukrainy, bo nikt nie będzie głosował  
na projekt jakiejś Ukrainki. I może Lublin  
rzeczywiście nie jest gotowy?*

”



# 17

Nasi rozmówcy podkreślają jednak też sytuacje pomocy czy wsparcia. Często w opowieściach pojawiają się konkretne osoby, z którymi nawiązano relacje, co pomogło w adaptacji. Jedna z rozmówczyń bardzo chwaliła też biuro ds. obsługi studentów zagranicznych na UMCS, dla osób anglojęzycznych. Inna - wskazywała, że coraz częściej takie funkcje na uczelniach pełnią cudzoziemcy, co bardzo ułatwia kontakt i przekazywanie informacji.

“

*And, than what made my sort of integration easier was support of the university. UMCS international students office. She could talk and listen. She helps a lot. We ask about coat, how to register phone. Small, silly things, but important. She helps English speaking students.*

”

To co też sprawiło, że moja powiedzmy integracja była łatwiejsza, to było wsparcie uniwersytetu. Biuro ds. obsługi studentów zagranicznych na UMCS. Ona [pracowniczka] mogła mówić i słuchać. Bardzo pomagała. Pytaliśmy o [zimowe] płaszcze, jak zarejestrować telefon. Małe, głupie rzeczy, ale ważne. Pomagała studentom anglojęzycznym.

Tematem, który pojawił się na marginesie naszych rozmów jest potrzeba wsparcia osób pracujących z cudzoziemcami i cudzoziemkami, zarówno w zakresie językowym, jak i kulturowym.

# 18

## E. KULTURA JEST PRZEZROCZYSTA?

Na poziomie pytań o uczestnictwo w kulturze okazuje się, że dla części naszych rozmówców jest ona niemal przezroczysta. W wywiadach wymieniano w zasadzie kilka większych instytucji oraz wydarzenia masowe. W ankiecie, w której wzięły udział aktywne osoby, wspomniano już więcej miejsc i działań. Jednakże tu i tu osiedlowe domy kultury, różnego rodzaju warsztaty i zajęcia, pojawiły się w wypowiedziach i wypełnieniach ankietach sporadycznie. Z drugiej strony wśród naszych rozmówców pojawiły się też osoby bardzo aktywne, które choć może nie znają wszystkich instytucji kultury, to jednak same inicjują wydarzenia, tworzą czy współpracują z artystami i grupami. Osoby, które z natury mają potrzebę aktywnego uczestnictwa w kulturze - odnajdują ją. Wyzwaniem jest jednak zachęcenie do uczestnictwa w kulturze tych, którzy potrzebują być jej odbiorcami w sposób bierny, być publicznością.

Osoby biorące udział w wywiadach często wskazywały jako najczęściej odwiedzane miejsce Centrum Spotkań Kultur oraz Galerię Labirynt. Należy jednak wziąć pod uwagę, że były to w dużej mierze osoby uczęszczające na zajęcia polskiego odbywające się właśnie w Labiryncie czy też współpracujące już z tymi instytucjami.

Najczęściej wymienianą w ankietach instytucją kulturalną, w której, często cudzoziemki i cudzoziemcy spędzają czas wolny jest Centrum Spotkań Kultur (11 wskazań). Rzadziej wymieniane są inne miejsca jak Centrum Kultury (4 wskazania), Galeria Labirynt (5 wskazań) i pojedynczo: Teatr NN - Brama Grodzka, Dom Słów, Lubartowska 77, teren Browaru Perła, biblioteki Biblioteka Łopacińskiego oraz Biblioteka British Council czy miejsce Gangu Poszukiwaczy Szczęścia. Bez podanych konkretnych nazw wskazywano kina. Ogólnie wspomniano odwiedzin w teatrach, np. Teatr im Andersena, Teatr Stary, Teatr J. Osterwy. Czas wolny cudzoziemki i cudzoziemki jednak zdecydowanie chętniej spędzają w otwartej przestrzeni w parkach, np. w Ogrodzie Saskim, wąwozach, Ogrodzie Botanicznym czy spacerując po Starym Mieście, Placu Litewskim czy nad Zalewem Zemborzyckim. W czasie wolnym robią zakupy w galeriach, bywają w kościele czy cerkwi, na spotkaniach ze znajomymi w różnych restauracjach/barach czy obiektach sportowych jak Arena Lublin.

# 19

Badane osoby chcą poznawać nowe miejsca, w szczególności związane z historią, np. Muzeum na Majdanku. W celu poznania historii osoby kierowały swoje kroki do Muzeum Lublina, Muzeum Lubelskiego na Zamku, Wieży Trynitarzkiej, Podziemi czy Muzeum Wsi Lubelskiej - Skansenu. Również w wywiadach wskazywano chęć poznania Lublina i brak ku temu okoliczności np. wspólnych spacerów z przewodnikiem. Warto więc zastanowić się czy wydarzenia związane ze zwiedzaniem miasta, np. Sezon Lublin docierają do cudzoziemek i cudzoziemców? Rozważyć, jak można jeszcze ich zaprosić do udziału?

Pośród wymienianych organizacji najczęściej wskazywano Homo Faber oraz Fundację Kultury Duchowej Pogranicza. Znajomość zatem oferty kulturalnej, jak i samych organizacji Lublina jest tutaj znikoma wśród cudzoziemców i cudzoziemek. Organizacje pozarządowe są niewidoczne dla tej grupy mieszkańców.

Największą uwagę cudzoziemców i cudzoziemek przyciągają festiwale, tj. Noc Kultury, Carnaval Sztukmistrzów, Jarmark Jagielloński, Inne Brzmienia, Festiwal Smaku, Sezon Lublin, Festiwal Ukraina w centrum Lublina/ Festival Ukraine in the Centre of Lublin, Falkon jak i studenckie imprezy: Juwenalia, Kozienalia, Medykalia, Kulturalnia. Osoba posiadająca dziecko zwraca uwagę na wydarzenia zajęcia związane Latem i Zimą w mieście.

*„Znam wydarzenia jak Noc Kultury, Sztukmistrze. Wiem, że był taki Sound of Ukraine w klubach. To było takie otwarte wydarzenie dla wszystkich, różne narodowości.*

”

Ostatnie wskazane wydarzenie - Sound of Ukraine wskazywane było także w jednym z wywiadów. Jest to cykliczna i popularna wśród Ukrainek i Ukraińców impreza klubowa.

Osoby wypełniające ankietę w angielskiej i polskiej wersji językowej wskazały więcej znajomych im miejsc, częściej też były to miejsca związane z rozwojem pasji lub biblioteki.

## 20

Osoby pochodzące z Ukrainy już na początku pobytu w Lublinie zauważyły dużą ilość wydarzeń (na plakatach przy przystankach czy słupach ogłoszeniowych), jednocześnie brak środków finansowych, bariery językowe, jak i brak towarzystwa uniemożliwiały im korzystanie z tych propozycji. Stąd najłatwiejszą formą uczestnictwa w kulturze są otwarte wydarzenia realizowane w otwartych miejscach publicznych jak np. różnego rodzaju festiwale organizowane w czasie wakacyjnym. Pojedynczy rozmówcy aktywni zwracali uwagę na bogactwo wydarzeń pod względem różnorodności, jak i ilości. Wskazywali, że miewają dylemat, na co się wybrać, bo równocześnie odbywają się jakieś wydarzenia. Niektóre osoby widzą bogactwo oferty Lublina. Dla osób pochodzących z mniejszych miejscowości, Lublin i program wydarzeń kulturalnych zaskakuje. W swojej miejscowości nie mieli możliwości korzystania z tak wielu wydarzeń kulturalnych -

*“Lublin to takie miasto nieduże, jak te, w których mieszkałam, ale dużo się dzieje. Nawet w Kamieńcu Podolskim tyle nie było wydarzeń. Tam tyle się nie dzieje na starym Mieście.*

*Я з маленького міста, і в нас дуже рідко відбувались якісь цікаві заходи.*

”

Jestem z małego miasteczka i rzadko mamy ciekawe wydarzenia.

Duża część uczestników wywiadów nie wskazała prawie żadnych instytucji czy wydarzeń. Najbardziej było to widoczne w przypadku osób pracujących.

# 21

## F. WZORY UCZESTNICTWA, CZYLI JAK WYGLĄDA AKTYWNOŚĆ KULTURALNA CUDZOZIEMCÓW - UCZESTNIKÓW BADAŃ

Dla cudzoziemców i cudzożemek biorących udział w ankiecie uczestnictwo w kulturze zależne jest od tego, jakie mieli doświadczenia w swoim rodzimym kraju. Osoby aktywne od razu po przyjeździe poszukują możliwości spędzania czasu, jak i działania w instytucji kulturalnej, z różnym skutkiem. Dla nich uczestnictwo to nie tyle bycie widzem, ale współuczestniczyć pełniej w wydarzeniu – dyskusje, spacer.

“*Бути глядачем, бути запрошеним на заходи з  
можливістю взяти спіч, брати участь в  
інтерактивних екскурсіях, брати участь в  
зустрічах з цікавими спікерами*”

Być widzem, być zaproszonym na wydarzenia z możliwością przemawiania, brać udział w interaktywnych wycieczkach, brać udział w spotkaniach z interesującymi mówcami.

Z chęcią takie osoby podejmują również współpracę w formie wolontariatu z instytucjami kultury. Dla nich uczestnictwo w kulturze to bycie jej twórcą.

“*Бути організатором, митцем, волонтером або  
гостем на культурних заходах*”

Być organizatorem, artystą, wolontariuszem lub gościem wydarzeń kulturalnych.

## 22

Czasem otwierają się przed cudzoziemcami i cudzoziemkami nowe możliwości, nowe kierunki rozwoju czy to związane z psychologią czy architekturą. Wtedy uczestnictwo w kulturze staje się szansą na nowe kierunki rozwoju czy zmiany zawodu.

“*Tutaj trafiłem przypadkiem do Muzeum Osiedli Mieszkaniowych. I wciągnęło mnie to – architektura. Teraz zastanawiam się jak zacząć to studiować, rozwijać te nowe zainteresowanie, żeby stało się zawodem.*”

Pojedyncze osoby poszukują głębszego rozumienia aktywności kulturalnej. Istotny jest tu samorozwój, również w wymiarze swojej kultury, pielęgnowanie jej. Istotne jest dla tych osób poczucie tożsamości i pielęgnowanie więzi ze swoim krajem. Cudzoziemcy są ciekawi innych kultur, lubią dzielić swoimi doświadczeniami:

“*Learn new things from different people ways of life; I am learning different cultures.*”

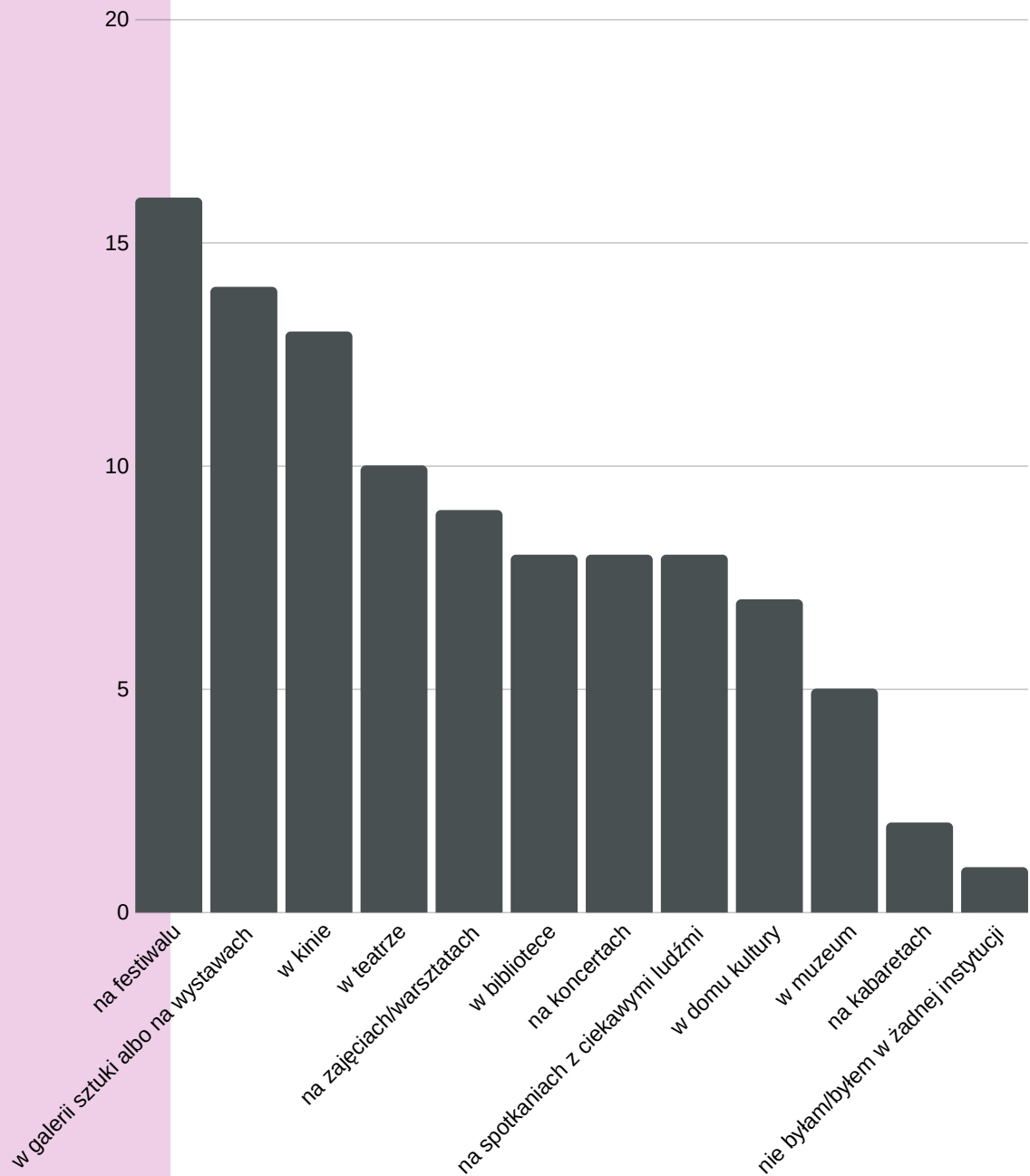
Uczyć się nowych rzeczy widząc jak żyją inni;  
Uczę się innych kultur.

Większość osób jednak, które przybywają do Polski uważa, że uczestnictwo w kulturze to korzystanie z oferty instytucji kultury czyli po prostu pójście do kina, teatru, muzeum czy na koncert. Często wspomina się uczestnictwo w wydarzeniach - festiwalach czy koncertach.

Osoby uczestniczące w ankiecie wskazywały gdzie uczestniczyli w kulturze w ciągu ostatniego roku. Najchętniej korzystali z oferty festiwalu - 16 wskazań lub też z galerii czy wystaw - 14 wskazań. Często chodzili też do kina - 13 wskazań czy do teatru - 10 wskazań.

# 23

Należy jednak podkreślić, że wyniki z ankiet nie pokrywają się w pełni z danymi z wywiadów. Ankiety wypełniały najczęściej osoby już aktywne w Lublinie, będące tu dłuższy czas i najczęściej związane z organizacją Homo Faber.



Czy byłeś/byłaś w ciągu ostatniego roku w Lublinie?, N-28

## 24

### NAJCZĘSTSZE WZORY UCZESTNICTWA MOŻNA SCHARAKTERYZOWAĆ NASTĘPUJĄCO:

- Uczestnictwo w festiwalach i imprezach masowych - zazwyczaj są to wydarzenia darmowe, łatwo w nich uczestniczyć anonimowo, można przyjść z grupą znajomych i forma aktywności nie wymaga dużej znajomości języka. Wydarzenia te są mocno reklamowane, ale też po prostu widoczne w mieście, co ułatwia zdobycie wiedzy o nich. Wydarzenia organizowane w plenerze, szczególności na Starym Mieście w Lublinie przyciągają uwagę cudzoziemców i cudzoziemek.
- Cudzoziemcy i cudzoziemki odwiedzają często kina, natomiast jeśli mają swoją grupę znajomych, wyruszają z nimi chętnie do któregoś z lubelskich lokali.
- Osoby, które realizują jakieś pasje i jednocześnie czują się pewniej w zakresie sprawności językowej, chętnie dołączają do grup zainteresowań - studenckich teatrów, grup turystycznych, kół naukowych. Ważne są też grupy wyznaniowe - wspólnoty religijne czy organizacje związane z parafiami (np. przy lubelskiej parafii greckokatolickiej przy Cerkwi Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Lublinie).

“

*Więcej teraz uczestniczę w takich wydarzeniach z Ukrainy i chodzimy tutaj do Odnowy [wspólnota religijna przy parafii greckokatolickiej] i jest tutaj seminarium obok bramy Krakowskiej i tam są często spotkania Ukraińców, i są koncerty i Fundacja św. Mikołaja. Chodzimy do kina do Cinemacity, do Filharmonii. Z dzieckiem pójdę do CSK na zajęcia filmowe dla dzieci, a tak to spacer, na łonie natury, plac.*

”



## 25

- Zwłaszcza w przypadku osób przyjeżdżających z Ukrainy bardzo często pojawiają się informacje o aktywnościach związanych z przyrodą, nasi rozmówcy wskazywali, że cenią lubelskie parki, np. Ogród Saski, Park Rury, lubią także jeździć nad Zalew. W plenerze spotykają się też ze znajomymi, celebrytami, ale też jeżdżą na rowerze, rolnikach, spacerują. Spędzanie czasu w otoczeniu zieleni było wymieniane przez osoby w różnym wieku.
- Cudzoziemcy są zainteresowani Polską, ale i Lublinem. Z chęcią podejmują działania, które pozwalają im na poznanie miejsca w którym mieszkają. Pierwsze kroki kierują zatem do Starego Miasta, które im się bardzo podoba i często tam spacerują. Lubią przychodzić do miejsc z panoramą np. CSK czy Tarasów Zamkowych (obecnie VIVO). Lublin jest dla nich miastem czystym, zielonym, oświetlonym i posiadającym dobry transport. Zaskakuje ich ilość wydarzeń jakie się odbywają w plenerze, przede wszystkim festiwale.
- W przypadku większości osób badanych uczestnictwo w kulturze obecnie ma podobny charakter do uczestnictwa w kraju pochodzenia. Często jednak o wiele mniejsze jest nasilenie, częstotliwość. W wielu rozmowach pojawia się wspomnienie “pustego” okresu po przybyciu do Polski, okresu braku aktywności. Są też osoby, które chciały czerpać z kultury w Polsce, ale nie pozwalały im na to środki finansowe. W szczególności osoby zainteresowane teatrem odczuwały brak możliwości uczestniczenia w przedstawieniach wskazując, że słaba znajomość języka im to utrudnia. Jednocześnie nie wskazywali nazw odbywających się festiwali teatralnych w Lublinie.
- Rozmówcy pochodzący z Ukrainy częściej łączą kulturę z wydarzeniami, a aktywność kulturalną z ‘bywaniem’, podczas, gdy pozostali wskazywali także na kwestie związane z rozwijaniem indywidualnych pasji i talentów.
- Osoby uczestniczące w kursach językowych i związane z Homo Faber wspominały o wspólnym wyjściu do teatru. Organizacja takich wyjść to oswajanie się z kulturalną przestrzenią i żywym językiem. Jest dobrym krokiem do zachęcenia do uczestnictwa w kulturze, pomaga przełamać barierę pierwszego wyjścia.

## 26



*Największe wrażenie wywarło na mnie wyjście do Teatru Andersena na Podwójne życie Weroniki. To Homo Faber zorganizował wyjście. Kocham takie sztuki. Potem widziałam film.*



- Wśród naszych rozmówców nieraz powtarzał się temat umożliwienia i zachęcenia do wspólnych wyjść. Począwszy od wyjść studentów, w ramach roku, grup, na wydarzenia czy do instytucji kultury, poprzez dbałość o to pracodawców (np. dystrybucja biletów do kina czy teatru wśród pracowników, wspieranie i zachęcanie do wspólnych wyjść). Pierwszy krok jest bardzo trudny, wymaga zachęty, ale potem o wiele łatwiej przychodzi samodzielne uczestnictwo. Mówiono także o organizacji dni orientacyjnych na uczelni a jako dobry przykład przywoływano inicjatywę Open University realizowaną przez KUL.

### ZAINTERESOWANIA

Zainteresowania cudzoziemców i cudzoziemek odnoszą się najczęściej do obszaru kultury. Przeważnie jest to bierne uczestnictwo, działania, które można realizować samemu, np. czytanie książek, oglądanie filmów, robienie zdjęć czy słuchanie muzyki. Wśród badanych są osoby zainteresowane tańcem, najczęściej baletem. Z chęcią zrealizują swoje zainteresowania w takich instytucjach kulturalnych, w teatrze, kinie, na wystawach czy na koncercie. Mniej osób wskazuje sport jako hobby: fitness czy piłkę nożną. Część osób zieloną turystykę czyli po prostu spacer. Inni wskazują podróże jako ich ulubione zainteresowanie. Z dziedzin naukowych najchętniej zdobywa się wiedzę z psychologii, ale i architektury czy historii. Wśród osób są też miłośnicy dobrego jedzenia.

W kraju swojego pochodzenia osoby biorące udział w ankiecie najczęściej spędzały czas ze znajomymi i przyjaciółmi. Tego w Polsce mają zdecydowanie mniej. Inne aktywności są podobnie realizowane w kraju ich pochodzenia, jak i w Lublinie, są to – czytanie, chodzenie do kina, słuchanie muzyki.

## 27

Często wskazywaną formą spędzania czasu wolnego było też spacerowanie zarówno w swoim kraju, jak i w Lublinie. Cudzoziemcy starają się podtrzymać te aktywności w Polsce jakie podejmowali też w swoim kraju. Zdecydowanie mniej jest tylko wskazań dotyczących spędzonego czasu wolnego spędzanego z przyjaciółmi. Natomiast więcej osób teraz czyta książki. Niektórzy przeznaczają swój czas wolny na naukę języka.

Respondenci i respondentki ankiety wskazały wydarzenia czy zajęcia, w których chętnie by wzięli udział:

- Warsztaty związane z rysowaniem/malarstwem,
- IT,
- Warsztaty konstrukcyjne/robótki ręczne,
- Spotkania historyczne,
- Dyskusyjne kluby filmowe,
- Warsztaty psychologiczne,
- Zajęcia taneczne,
- Zajęcia teatralne,
- Koncerty,
- Zajęcia z gotowaniem,
- Gry na gitarze.

Zainteresowanie dotyczy też zajęć dedykowanych dzieciom. Potrzebne są spotkania czy warsztaty, gdzie osoby otrzymają wsparcie w szukaniu pracy czy prowadzenia biznesu. Jest też znaczna potrzeba na kursy językowe nauki polskiego i adaptacyjne dla cudzoziemców. Najchętniej ludzie spotkaliby się w conversation club/"speaking club".

Osoby biorące udział w ankiecie, podobnie jak w wywiadach chciałyby, mieć możliwość poznawania innych, spędzania czasu w międzynarodowym towarzystwie, w tym także z Polkami i Polakami.

“*Duże miasteczko integracyjne, by Polacy mogli pokazać swoją kulturę a cudzoziemcy swoją tak bezpośrednio.*”

## 28

“*Inter-cultural learning workshops and recognition events to motivate foreigners.*”

Międzykulturowe warsztaty mające na celu uczenie się języka i wydarzenia orientacyjne, by motywować cudzoziemców.

## G. BARIERY UCZESTNICTWA W KULTURZE

Przyczyny, dla których kultura bywa dla cudzoziemców niezauważalna są różne. Wydaje się, że na część z nich można wpłynąć poprzez działalność poszczególnych instytucji. Część wymaga jednak szerokich działań w wielu obszarach i systemowych, zaplanowanych zmian. Najczęściej powtarzaną przyczyną nieuczestniczenia jest brak czasu, ponieważ wiele osób łączy naukę z pracą czy też pracują po wiele godzin, czują, że pozostały czas potrzebny jest bardziej na odpoczynek czy bycie z bliskimi niż korzystanie z oferty kulturalnej. Jedyny dzień wolny, w którym najczęściej mogą skorzystać z wydarzeń to niedziela. Koszty jakie muszą ponieść, żeby wybrać się na spektakl czy koncert są jednak zbyt wysokie. Warto zwrócić uwagę, że cudzoziemcy i cudzoziemki najczęściej wiedzą o dużych i dobrze promowanych wydarzeniach, realizowanych przez np. Centrum Spotkań Kultur, a te zazwyczaj są drogie.

Podsumowując informacje uzyskane w wywiadach pogłębionych, wśród uczestników pochodzących z Ukrainy, najczęściej wymieniano następujące bariery:

- brak czasu poza studiami, pracą bądź studiami i pracą; wiele osób studiujących dorabia pracując dorywczo i wypełnia w ten sposób czas wolny od nauki. Z kolei wśród osób pracujących pojawiają się informacje o dłuższym czasie pracy niż przeciętne 8 godzin dziennie i zmęczeniu wynikającym z ciężkiej pracy, część osób pracujących przeznaczają też pozostały czas na rodzinę, dzieci i czas spędzany wspólnie;
- koszty; udział w wydarzeniach kulturalnych nieraz jest zbyt drogi dla cudzoziemców, zwłaszcza dla studentów czy rodzin;

## 29

- brak poczucia bycia zaproszonym, wydaje się być najważniejszą barierą w tej grupie, nasi rozmówcy wskazywali, że nie czują się zaproszeni do udziału w życiu publicznym i kulturalnym, czy wręcz czują się 'nieproszeni', przyczyną tego są ich własne, bądź ich bliskich, doświadczenia nietolerancji, wrogości, brak poczucia bezpieczeństwa; sprawia to też, że cudzoziemcom trudniej jest nawiązać relacje, bardziej się zamykają w swoim środowisku nie próbując kontaktu; co ciekawe także anglojęzyczni rozmówcy zwrócili uwagę, że na uczelniach, w grupach zajęciowych największy rozdział widzą między grupami polskimi i ukraińskimi; grupy te od początku funkcjonują osobno, nie wchodząc w relacje;

“*Jak były te bilbordy „Dobry dzień” to ciężko było emocjonalnie, że tyle Polaków w Internecie tak tego nie chciało: po co oni przyjeżdżają? Czujemy taką presję.*”

- brak osoby, z którą można wyjść, wziąć udział w wydarzeniu; dla cudzoziemców trudny jest pierwszy krok, o wiele łatwiej zrobić go z kimś, ze znajomym, znajomą, partnerem, partnerką, grupą czy wspólnotą; jak wskazują rozmówcy ten pierwszy krok z reguły pociąga za sobą inne, zmniejszając się obawy, pojawia się poczucie, że ma się do kogo odezwać, z kim przywitać; towarzystwo jest też potrzebne na co dzień, zawsze łatwiej i przyjemniej wyjść gdzieś razem;

“*Trzeba pójść z kimś, sama nie lubię, zawsze zbieramy się razem, sam nikt nie idzie, w kompanii lepiej. (...) Sam możesz do sklepu czy na zakupy, na takie wydarzenie jakoś tak smutno jest samemu.*”

## 30

- brak informacji i wiedzy o ofercie, głównym źródłem informacji rozmówców jest internet, głównie Facebook i strona [www.lublin.eu](http://www.lublin.eu), jednakże, największy wpływ mają znajomi i poczta pantoflowa; mimo wszystko te źródła nie zapewniają wystarczającego poziomu wiedzy o wydarzeniach i instytucjach; problemem też jest język, większość materiałów promocyjnych (plakaty, ulotki, billboardy), jak i same wydarzenia realizowane są po polsku, na plakatach dotyczących masowych wydarzeń, jak np. Juwenalia czy Kozienalia, nie ma informacji w żadnym innym języku; sprawia to, że nawet jeśli da się zdobyć informacje o samym wydarzeniu, blokująca jest świadomość, że będzie ono przebiegało jedynie w języku polskim, i, że na miejscu nie będzie nikogo, kto mógłby coś w innym języku wytłumaczyć. Co ciekawe, tylko jedna z osób badanych знаła miesięcznik ZOOM, który zawiera informacje o wydarzeniach także w języku ukraińskim i angielskim.

“

*I don't know of all the interesting things happening. News are usually in Polish.*

”

Nie wiem o wszystkich interesujących wydarzeniach. Wiadomości są zazwyczaj po polsku.

“

*The information about these events is mainly given in closed groups and if you're not part of these groups, you will not know about these events.*

”

Informacje o tych wydarzeniach są głównie przekazywane w zamkniętych środowiskach, grupach i jeśli do nich nie należysz, nie dowiesz się co się dzieje.

# 3 1

Cudzoziemcy pochodzący z innych krajów i posługujący się przede wszystkim językiem angielskim wskazywali poza brakiem promocji i informacji w języku angielskim i idącym za to brakiem poczucia zaproszenia:

- problem niechęci mieszkańców Lublina do rozmawiania po angielsku,
- poczucie dyskomfortu związane z polską kulturą picia i jedzenia (alkohol na imprezach rodzinnych, sprowadzanie spotkań towarzyskich tylko do biesiadowania).

“*Too many bars serving food all night. Gluttony. Drink and music only after 9pm. Create an atmosphere for relaxing that encourages people to mix, rather than sit all night being served food as if they were Vikings that have just returned from battle.*”

Zbyt wiele barów serwujących jedzenie całą noc. Obżarstwo. Muzyka i alkohol tylko po 21. Stworzyć atmosferę dla relaksu, która będzie zachęcała ludzi do mieszkania się, bardziej niż do siedzenia całą noc nad jedzeniem, jakby byli Wikingami powracającymi z bitwy.

Zaproszenie powinno funkcjonować zarówno explicite i na poziomie symbolicznym. Przy czym ważne jest, by zaproszenie na plakacie czy ulotce podane było w sposób subtelny. Tak, by osoby z innych krajów poczuły, że jest to komunikat skierowany do wszystkich, a nie tylko do danej grupy. Cudzoziemcy nie chcą specjalnych zaproszeń, ale chcą poczuć się włączeni w proces komunikacji na jednym poziomie.

## 32

“

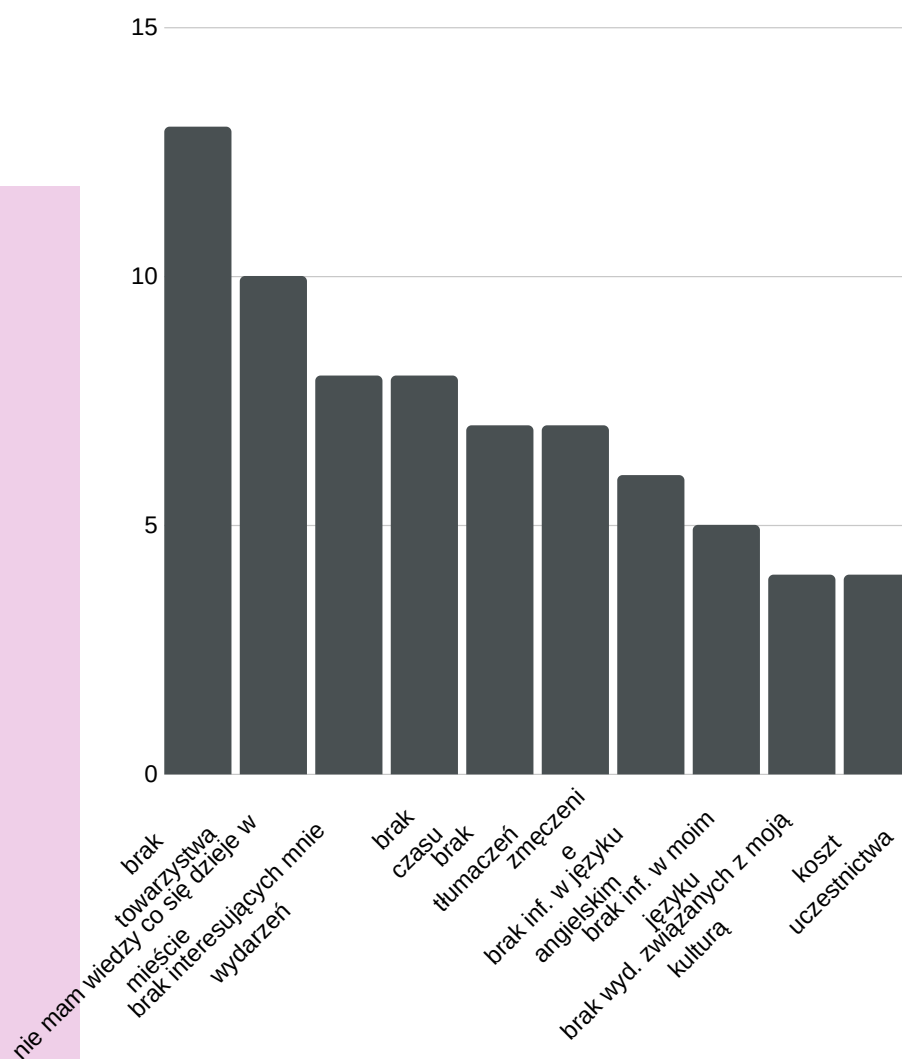
*Komunikaty są potrzebne. Ważne jest nie tylko zaproszenie, ale sposób w jaki to robimy. Kluczowe to zauważenie ludzi – wprowadzenie różnych wersji językowych. Ważne jest też zachowanie w tym równowagi. Żeby to nie było zaproszenie ze współczucia! Trzeba zaprosić subtelnie, z wyczuciem.*

”

W ankiecie uzyskaliśmy w większości podobne informacje. Respondenci często wskazywali, że nie mają z kim pójść na wydarzenie kulturalne. Znaczna też liczba osób uważa, że brakuje im wiedzy na temat tego co się dzieje w mieście. Co 3 badany nie widzi dla siebie interesującej oferty, ale i po prostu nie ma czasu na to, żeby skorzystać z proponowanych wydarzeń. Są jednak osoby, które nie korzystają z propozycji instytucji kultury ponieważ zniechęcają ich bariery językowe w postaci braku tłumaczenia podczas zajęć czy spektaklu. Inne osoby są po prostu zbyt zmęczone, żeby móc w pełni skorzystać z programu kulturalnego jakie ma miasto Lublin.



## 33



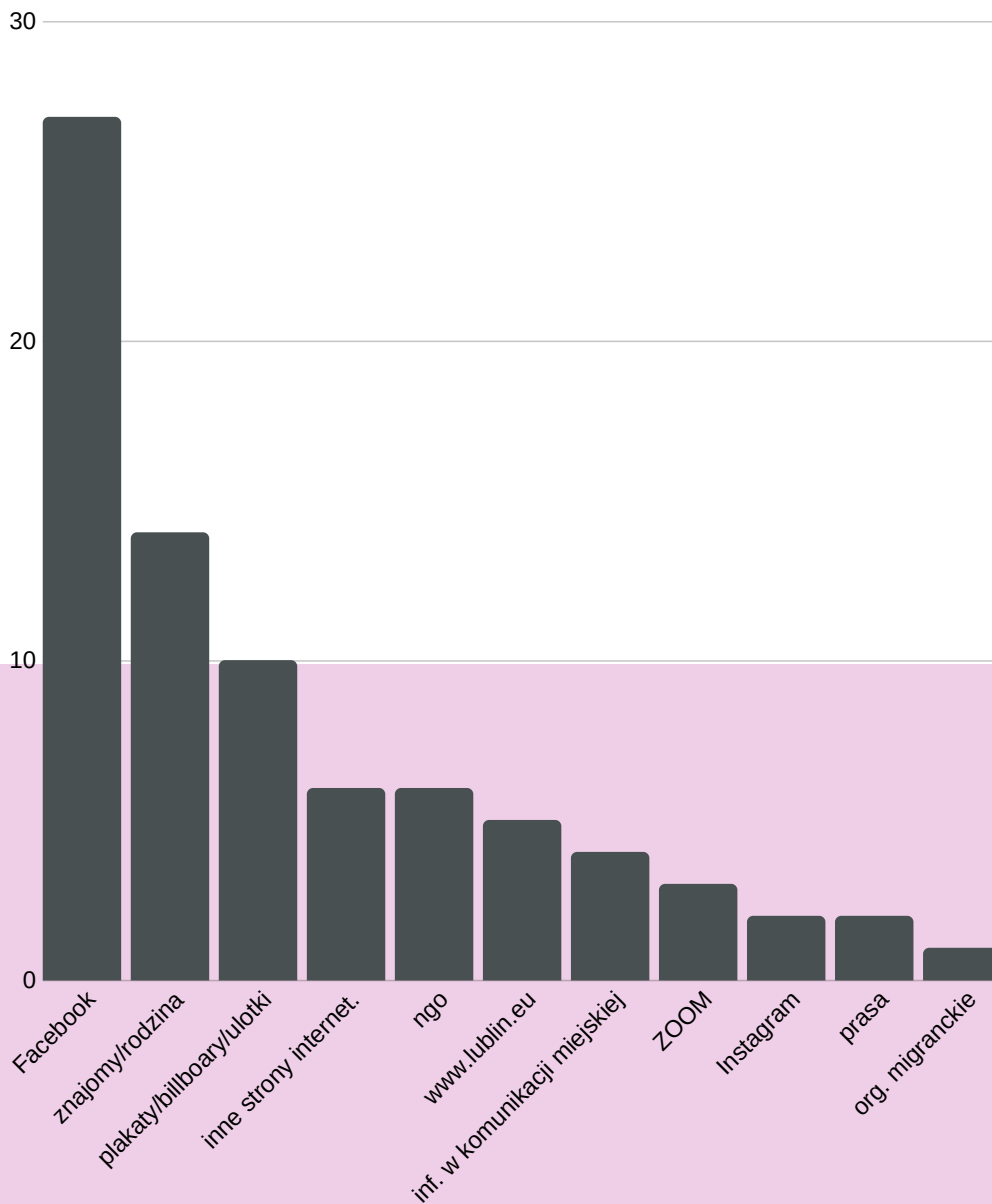
## ŹRÓDŁA INFORMACJI

Według badania za pomocą ankiety osoby zachęciłby do skorzystania z oferty kulturalnej ciekawe dla nich tematy/wydarzenia oraz większa promocja/ dostępność informacji, w tym w języku angielskim czy innym.

Badane osoby za pośrednictwem ankiety najczęściej o wydarzeniach dowiadują się przez Facebooka (27 wskazań) - ankieta również była dostępna przez Facebooka. Dla połowy danych źródłem informacji są znajomi i rodzina (14 wskazań). Na plakaty/bilbordy/ulotki zwraca uwagę prawie co 3 osoba (10 wskazań). Mniejsze znaczenie dla badanych ma strona internetowa [www.lublin.eu](http://www.lublin.eu) niż wskazywać w wywiadach. Dobrym źródłem dla badanych są informacje podawane przez organizacje pozarządowe jak np. Homo Faber.

## 34

W jaki sposób dowiadujesz się o tym, co się dzieje w Lublinie?, N-28.



## H. NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY - CZY KULTURA MOŻE POMÓC?

Rozmawiając z cudzoziemcami trafiliśmy na problemy, które są istotne zwłaszcza w pierwszym okresie po przybyciu do Lublina. Nie wiążą się one wprost z kulturą, jednakże na nią wpływają. Działania instytucji i organizacji związanych z kulturą mogą postawić sobie za cel przeciwdziałanie im.

## 35

*„Jest bariera braku wsparcia, jest ogromna. Tu nawet język nie pomoże, czy biznesowe rozwiązania nie pomogą, to muszą być tylko działania miękkie.”*

Wskazano następujące problemy podczas rozmów:

- Izolacja, osoby przyjeżdżające do Lublina często trafiają w zamknięte środowiska i trudno tę barierę im przełamać. Studenci są lokowani w osobnych akademikach, czasem wynika to z określonych założeń uczelni, czasem, niestety, z niechęci innych studentów do dzielenia pokoju z cudzoziemcem, niezależnie od pochodzenia czy języka porozumiewania. Z kolei osoby przyjeżdżające do pracy, szukając kontaktów i nawiązując znajomości, w naturalny sposób kierują się do osób pochodzących z tego samego kraju, z nimi pracują i spędzają czas wolny. Poczucie braku zaproszenia, obawy przed wrogością, umacniają izolacje. Niektórzy z rozmówców wskazywali, że bardzo starali się od początku przebywać także z Polakami, mieszkać w akademiku w mieszanych narodowościowo pokojach, nie było to jednak łatwe i wymagało determinacji. Największym ułatwieniem była tu wcześniejsza znajomość polskiego.

Warto też lepiej rozpoznać sytuację w instytucjach opiekuńczych i oświatowych. Jedna z rozmówczyń bardzo chwaliła szkołę podstawową, jako miejsce w którym dzieci bez problemu się integrują. Wsparciem są lekcje polskiego dla cudzoziemców i cudzoziemek. Z drugiej strony inna nasza rozmówczyni wskazywała, że od znajomych słyszała o grupach w żłobku złożonych wyłącznie z dzieci ukraińskiego pochodzenia.

*„W ogóle nie ma okazji, żeby poznać Polaków, Ukraińcy tutaj, Polacy tutaj. Jakbyśmy my Ukraińcy mieszkali na wyspie.”*

## 36

- Problemy językowe - brak znajomości języka z jednej strony i niechęć środowiska do porozumiewania się w innym języku z drugiej, sprawiają, że język staje się kluczowym problemem. Wzmacnia to izolację, utrudnia adaptację, poznawanie otoczenia i nawiązywanie nowych kontaktów. Wobec tych problemów wydaje się, że kluczowe i bardzo istotne jest umożliwienie cudzoziemcom nauki polskiego, choćby w podstawowym zakresie. Dobrze by było, zdaniem rozmówców, jakby nauka języka opierała się na wymianie, spotkaniu między osobami różnych narodowości, tak by jednocześnie pozwalała na budowanie relacji i poznawanie kultury. Niestety takich możliwości, tandemów językowych czy zajęć jest wciąż niewiele. Należy też pamiętać, że coraz więcej osób potrzebuje nauki na zaawansowanym poziomie.

*“Czy na uniwersytecie, czy na zajęciach, gdy trzeba mówić przed innymi, to jest ciężko, obawa, że ktoś Cię źle zrozumie, żeby oni cię zrozumieli tak jak Ty chcesz, bo czasem rozumieją to, co chcą zrozumieć.”*

- Nierówne traktowanie - wskazywane są problemy związane ze znajdowaniem dobrej pracy, wymagania pracodawców niezgodne z prawem, pensje niższe niż Polaków na podobnych stanowiskach.

*“Stawienia Polaków wyżej jak Ukraińców. Nie ma sprawiedliwości odnośnie pensji.”*

- Brak wsparcia; Lublin to miasto studenckie i bardzo wielu cudzoziemców przyjeżdża tu właśnie na studia (nieraz w młodszym wieku niż polscy studenci), jednocześnie mają bardzo ograniczoną możliwość wsparcia w czasie adaptacji; nasi rozmówcy wskazywali, że brakowało im na początku kogoś, kto by im doradził, pomógł w życiowych sytuacjach.

## 37

Należy jednocześnie podkreślić, że rozmówcy zauważają, że ta sytuacja się polepsza, anglojęzyczna rozmówczyni była bardzo zadowolona ze wsparcia ze strony UMCS, inni podkreślali, że coraz lepiej funkcjonują biura i doradcy na uczelniach, ciekawym źródłem informacji jest też akcja Study in Lublin. Niezależnie od tego obszarów wymagających rozwoju jest wiele a wśród nich jest także praca z wykładowcami, którzy również potrzebują przygotowania do pracy z osobami nie mówiącymi po polsku. O ile osoby posługujące się językiem kierowane są na studia dla nich zorganizowane, gdzie angielski jest językiem wykładowym, o tyle osoby przybywające z za wschodniej granicy studiują na "polskich" kierunkach, choć czasem nie znają jeszcze języka. Sytuacja ta jest trudna zarówno dla nich, jak i pracowników i pracowniczek uczelni.

“*Przyjechałam bez żadnej znajomości języka, znałam 3 słowa (...); pierwszy dzień to ja pamiętam przyszliśmy na swoje piętro, każdy wybrał swoje łóżko, usiedliśmy i zaczęliśmy płakać i każdy płakał z półtorej godziny. Na drugi dzień musieliśmy kupić coś jeść (...) więc poszliśmy do małego sklepu przy akademikach i to była komedia, z moją znajomością języka chcieliśmy kupić płatki śniadaniowe. My pokazywaliśmy, a pan zgadywał. Nikt nie umiał powiedzieć, baliśmy się, że będą patrzeć jak na idiotę, że nic nie wiesz.*”

- Brakuje informacji o życiu w mieście. Osoby ciekawe Lublina wskazują, jako początkowe, jedyne źródło informacji o tym, co się dzieje w mieście stronę Urzędu Miasta Lublin. Strona ta jednak wymaga dopasowania do potrzeb obcokrajowców.

## 38

“*Wykładowcy nie wspierali, nie informowali o tym, co jest w Lublinie, co ciekawego się tu dzieje.*

*Na pierwszym roku nie wiedziałam, że są takie wydarzenia. Dobrze by było, dostać może takie informacje, żeby wiedzieć że takie są miejsca, co się dzieje w Lublinie.*

”

Problemem jest uzyskanie informacji zarówno na podstawowym, jak i specjalistycznym poziomie. Rozmówczyni pochodząca z Afryki wskazywała, że osoby przyjeżdżające z daleka, z krajów o innej kulturze i klimacie potrzebują wskazówek odnośnie dnia codziennego - jakie ubranie należy kupić na mrozy, jakich kosmetyków używać, jak dostosować dietę do klimatu, czego spodziewać się w poszczególne święta państwowe czy religijne? Ważna jest też wiedza o polskiej kulturze, codzienności, relacjach społecznych. Z drugiej strony trudno jest uzyskać informacje dotyczące zaawansowanych problemów:

“*So I registered my own company. This was difficult to do. Because nobody know how to do. It took me 2 years to find information about how to register. (...) It is not about the process, It is about finding information where to go. Than it took me 10 minutes to do.*

”

Więc zarejestrowałam działalność gospodarczą. To było trudne. Nikt nie wiedział, jak to zrobić. (...) Znalezienie informacji o tym, jak zarejestrować firmę zajęło mi 2 lata (...) Nie chodzi o sam proces, ale o znajdowanie informacji o tym, gdzie pójść.

# 39

## I. CO NALEŻY ZROBIĆ, ŻEBY ZWIĘKSZYĆ UCZESTNICTWO W KULTURZE CUDZOZIEMCÓW? DROGOWSKAZY OD NASZYCH ROZMÓWCÓW.

Osoby, z którymi rozmawialiśmy przekazały nam pomysły i rady dotyczące działań, które mogą ułatwić cudzoziemcom adaptację w Lublinie i uczestnictwo w kulturze.

- Cudzoziemcy, zwłaszcza ci pochodzący z Ukrainy nie czują się zaproszeni do udziału w wydarzeniach. Warto zadbać, by to odmienić, począwszy od komunikacji na plakatach, ulotkach i w Internecie w innych językach niż tylko polski (ukraiński, rosyjski, angielski), poprzez komunikowanie w czasie wydarzeń (przywitanie uczestników po angielsku, po ukraińsku, zauważenie ich) po obecność, zwłaszcza na wydarzeniach masowych, osób mogących udzielać informacji w różnych językach oraz zapewnienie tłumaczeń wydarzeń. Warto także zadbać, by w repertuarze kin pojawiały się propozycje kina po ukraińsku, rosyjsku, albo z napisami w tych językach.
- Cudzoziemcy nie chcą dzielenia. Nie twórzmy więc wydarzeń tylko dla określonej narodowości czy kultury ale takie, które mogą łączyć i dawać szansę na wzajemne poznanie.
- Potrzebne są działania skierowane do obu stron. Zachęcajmy więc także Polaków do poznawania kultury osób przybywających do Lublina. Twórzmy możliwości, by polscy studenci integrowali się z kolegami z roku już na samym początku studiów, dajmy szansę także im na poznanie podstawowych słów po ukraińsku czy w innym języku istotnym dla studentów danego roku i uczelni. Takie działania powinny być rozszerzone w szkole, jak i instytucjach kulturalnych.
- Nauka języka przez kontakt z innymi - ważne jest, by tworzyć okazje do nauki polskiego połączone z jednoczesną możliwością poznania Polaków, nawiązania relacji. Istotne jest też planowanie wspólnych wyjść na wydarzenia i do instytucji kultury. Istnieje też potrzeba zapewnienia kursów językowych na wyższych poziomach zaawansowania.
- Osoby czytające książki, uważają, że brakuje im dostępu do literatury w ojczystym języku. Z chęcią by wypożyczyli nowości książkowe w bibliotekach. Ze względu na finanse nie mogą ich kupić, a z Ukrainy trudno przywieźć ze względu na brak miejsca w bagażu.

# 40

- Zadbanie o wsparcie dla cudzoziemców przyjeżdżających do Lublina, zarówno studentów, jak i osób dorosłych; począwszy od poradnictwa prawnego, w zakresie ubezpieczeń, po porady dotyczące dnia codziennego, poradnictwo psychologiczne w innych niż polski językach.

Ponieważ internet jest pierwszym źródłem informacji warto zadbać o wersje językowe zarówno stron uniwersytetów, jak i miasta, tak, by były to pełne wersje informacji. Konieczne jest rozszerzenie funkcjonalności strony Urzędu Miasta Lublin - [www.lublin.eu](http://www.lublin.eu), tak, żeby obcokrajowcy mogli z niej znaleźć istotne dla nich informacje z różnych obszarów, w tym i kulturalne czy sportowe. Osoby z innych krajów proponują, żeby było więcej informacji w języku angielskim na stronach internetowych.

“

*English webiste with listings of what is happening in the city.*

*More English subtitle on poster or facebook.*

*An easy to navigate, clear web page in English with all of the information. A lot of web pages in English do not give as much information as the Polish web pages.*

*I think lublin.eu, shall have only two versions PL and EN. This would surely improve quality of EN version, as currently seems very poor in information.*

”



# 41

[powinna być] anglojęzyczna strona internetowa z informacjami, o tym co się dzieje w mieście  
Więcej angielskich podpisów na plakatach o Facebook'u  
Strona internetowa, łatwa do nawigacji, czytelna, po angielsku, zawierająca wszystkie informacje. Wiele anglojęzycznych stron www nie daje takiej samej ilości informacji jak ich wersje polskojęzyczne.  
Myślę, że Lublin.eu powinien mieć tylko dwie wersje językowe – polską i angielską. To, by podniosło jakość wersji angielskiej. Obecnie wygląda ona na bardzo ubogą w informacje.

## J. ZACZNIJMY OD BIESIADY

Choć może nie brzmi to bardzo profesjonalnie, ani nie nawiązuje do kultury wysokiej, to jednak ten jeden obszar zdaje się być uniwersalny wśród naszych rozmówców i rozmówczyń (choć mało widoczny wśród respondentów i respondentek ankiety) - kuchnia i jedzenie. Mówiły o nim zarówno osoby pochodzące z USA, jak i Zimbabwe czy też z Ukrainy. Kuchnia na wielu płaszczyznach jednoczy. Jest tu miejsce na ciekawość i poznanie smaków, na wymianę tego, co każdemu bliskie, jest też wreszcie poziom symboliczny - wspólny stół to miejsce tworzenia relacji, bliskości, gościnności, a podane na nim jedzenie to zawsze jest zaproszenie. Warto więc poszukać w tym obszarze możliwości włączania cudzoziemców i cudzoziemek. Planować przy lubelskich gastronomicznych festiwalach przestrzenie pozwalające właśnie na spotkanie i wymianę. Natomiast realizując inne działania należy też pamiętać, że poczęstunek bywa traktowany jak skuteczne zaproszenie.

“*So foodwise is important element to integrate people. (...) If the event has no food, no one will come. Especially for me as African. I'm not invited, I don't feel invited if there is no food.*



## 42

*“Food is a connector. (...) In our culture we said If you want your family get along, make them eat from one bowl. So when the people eat together it really creates bonds of friendship, of love.”*

## PODSUMOWANIE

Cudzoziemcy i cudzoziemki w Lublinie to środowisko zróżnicowane. Różni ich pojmowanie aktywności kulturalnej i uczestnictwa w nim, biografie i doświadczenia, są jednak przestrzenie, które ich łączą: chęć nawiązania relacji, posiadania znajomych, znajomości języka i poczucia, że są ważną częścią lokalnej społeczności. Badania pokazują, jak wiele trzeba jeszcze się dowiedzieć i z jaką uważnością i delikatnością należy podchodzić do tematu. W raporcie przekazujemy wskazówki, które otrzymaliśmy od uczestników i uczestniczek badań. Pokazują one, co dla nich jest istotne i co może ułatwić im udział w kulturze. Od samego udziału ważniejszy jest jednak fakt, że kultura i realizowane działania mogą dać nam wszystkim przestrzeń do poznawania się, budowania relacji, uczenia się siebie, swojej kultury i języków.

Cudzoziemcy i cudzoziemki chcą wspólnie z mieszkańcami Lublina uczestniczyć w wydarzeniach. Chcą się z nimi dzielić, tym co dla nich ważne. Integrować się czując, że są tu mile widziani i zaproszeni. Bardzo ważne jest to, by wokół migracji budować pozytywny klimat w społeczeństwie, by budując najprostsze komunikaty pamiętać, by włączały i zapraszały każdego, kto wybrał Lublin na swoje miejsce do życia.

## ZAŁOŻENIA

Oto zestaw założeń ogólnych i rekomendacji szczegółowych dla instytucji kultury oraz podmiotów organizujących otwarte spotkania w obszarze kultury, aby były one bardziej dostępne dla cudzoziemskich mieszkańców i mieszkanki Lublina:

- 01** myślenie procesem - nie liczyć na sukces po jednym, dwóch próbach - trudności z dostępnością jest więcej niż w przypadku polskiej publiki;
- 02** nie ma jednego narzędzia - nie ma jednego schematu włączania imigrantów do miasta; migranci to niejednorodna grupa
- 03** bez gettoizacji - nie robimy specjalnych wydarzeń dla imigrantów - włączamy ich w to co robimy dla wszystkich
- 04** integracja kosztuje

## REKOMENDACJE

- 01** powitania na imprezach w różnych językach (po ukraińsku i angielsku standardowo) zwłaszcza na imprezach masowych
- 02** dwu, trójjęzyczne plakaty, ulotki, opisy wydarzeń w mediach i na portalach
- 03** obecność podczas wydarzeń jednej, dwóch osób z ekipy organizatorów z plaketką - „mówię po...”
- 04** oznaczanie imprez w ofercie: „za darmo” / "nie musisz mówić po polsku" / "film w języku angielskim" etc.
- 05** niedzielne programy dla rodzin
- 06** wolontariat dla migrantów/ek
- 07** przestrzeń na działania dla imigrantów - samodzielne konstruowanie wydarzeń ze wsparciem instytucji/ngo

HOMO FABER  
2019